



Sygn. akt I CSK 101/05

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 marca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Żyznowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa "G." S.A.

przeciwko "C." S. i S. Spółce Jawnej

o nakazanie ogłoszenia oświadczenia w prasie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 17 marca 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 5 maja 2005 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego jej rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach procesu za instancję kasacyjną.**

Uzasadnienie

Uwzględniając częściowo żądanie powodowych „G.” S.A. Sąd Okręgowy nakazał pozwanej Spółce „C.” S. i S. Spółce jawnej ogłoszenie w dzienniku „N.” i „R.” oświadczenia zawierającego ubolewanie z powodu naruszenia w okresie od 2003 r. do 13 czerwca 2004 r. prawa ochronnego powoda Nr [...] na wzór użytkowy pt. „[...]”. Zasadził od pozwanej Spółki na rzecz powodowych Zakładów kwotę 2.673,69 zł z ustawowymi odsetkami, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu. Według ustaleń Sądu Okręgowego - opartych m.in. na wynikach dokonanych oględzin produkowanych profili rynnowych systemu „X” - pozwana Spółka zastosowała przy produkcji elementów do zestawu tego systemu rozwiązania techniczne objęte prawem ochronnym Nr [...]. Powyższe uzasadnia zobowiązanie strony pozwanej do złożenia oświadczenia o treści powyżej przytoczonej. Wysokość należnego powodowym Zakładom odszkodowania zostało oparte na należnej opłacie licencyjnej, określanej zazwyczaj jako pewien procent od wartości sprzedaży produktu objętego licencją, którą strona pozwana byłaby zobowiązana zapłacić uprawnionemu w wypadku zawarcia umowy licencyjnej.

W uwzględnieniu apelacji pozwanej Spółki Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo w całości oraz orzekł o kosztach procesu. Oddalił w całości apelację strony powodowej i w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nawiązując do art. 232 k.p.c. i 6 k.c., wskazał, że zarówno twierdzenia o naruszeniu przez pozwanego prawa ochronnego powoda, jak i poniesienie przez powoda - w skutek zarzucanego naruszenia jego prawa – szkody, nie zostały wykazane. Wnioskowany przez powoda dowód z oględzin elementów systemu rynnowego „X” okazał się - zdaniem Sądu Apelacyjnego – niewystarczającym. Jeżeli pozwany zakwestionował wyliczenie szkody, koniecznym było – zdaniem tego Sądu - zasięgnięcie opinii rzeczoznawcy, właściwego dla oceny zjawisk ekonomicznych i rachunkowości. Powoda obciążał obowiązek wskazania środków dowodowych zmierzających do wyjaśnienia wszystkich okoliczności spornych. Powód nie dopełnił tego obowiązku, co jest równoznaczne, iż nie udowodnił faktów z których wywodzi skutki prawne, co skutkuje oddaleniem powództwa wobec braku

podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego (biegłych) z urzędu (art. 232 § 2 zd. drugie k.p.c.).

Skargę kasacyjną wniosły powodowe „G.” i zarzuciły naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez nie przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z opinii biegłego w sytuacji, gdy Sąd drugiej instancji uznał, iż wskazany przez powoda dowód z oględzin produktu pozwanego (elementów systemu rynnowego „X”) jest dowodem niewystarczającym do i oceny zasadności wytoczonego powództwa. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżące Zakłady wskazały, że kwestionowane zapatrywanie Sądu drugiej instancji oznacza de facto ograniczenie swobody Sądu Okręgowego w ocenie materiału dowodowego sprawy i jest sprzeczne z art. 233 k.p.c. Sam fakt, że strona pozwana w apelacji polemizuje z ustaleniami Sądu pierwszej instancji, co do naruszenia prawa ochronnego nie może być ex post oceniany jako uzasadnienie rzekomej konieczności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Jednakże zdaniem strony skarżącej kwestia ta nie jest podnoszona w skardze kasacyjnej ze względu na treść art. 398³ § 3 k.p.c.

W złożonej odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana Spółka wносиła o odrzucenie wniesionej skargi na podstawie art. 398² k.p.c., ewentualnie wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi do rozpoznania, a w wypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania strona pozwana wносиła o jej oddalenie jako merytorycznie nieuzasadnionej z zasądzeniem kosztów procesu za instancję kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustalenia stanowiące podstawę rozstrzygnięcia dotyczącego usunięcia skutków naruszenia udzielonego powodowym Zakładom prawa ochronnego na wzór użytkowy pt. [...] zostały dokonane na podstawie oględzin dokonanych przez Sąd Okręgowy. Oględziny - zgodnie z brzmieniem art. 292 k.p.c. są dowodem zaliczanym w nauce zarówno procesu cywilnego i karnego do dowodów rzeczowych i bezpośrednich. Mogą one mieć różną formę. W rozpoznawanej sprawie polegały one na wzrokowym badaniu przedmiotów, a Sąd orzekający miał możliwość dokonywania bezpośrednio, za pomocą zmysłu osób wchodzących w skład tego Sądu, spostrzeżeń dotyczących faktów będących przedmiotem dowodu

co znalazło wyraz w protokole rozprawy z dnia 20 grudnia 2004 r. a następnie rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku przez Sąd pierwszej instancji. Cechą charakterystyczną omawianego dowodu - jak wynika z art. 292 k.p.c. – jest możliwość wiązania go z innymi dowodami. Sąd może zarządzić oględziny bez udziału lub z udziałem biegłych, a stosownie do okoliczności - również w połączeniu z przesłuchaniem świadków. Przeprowadzenie oględzin, w celu stwierdzenia istniejącego stanu faktycznego, z udziałem biegłego następuje wówczas, gdy prawidłowe ich dokonanie lub właściwie zarejestrowanie dokonanych spostrzeżeń wymaga wiadomości specjalnych, wówczas obowiązkiem sądu orzekającego jest włączenie w proces poznawczy pośrednika w osobie biegłego, z odstępstwem od zasady bezpośredniości. Podejmując w tym przedmiocie rozstrzygnięcie, sąd orzekający nie wystąpił w charakterze doradcy stron, czy jednej z nich i nie wyręczał strony ani zastępującego tę stronę profesjonalnego pełnomocnika. Według doktryny i praktyki sądowej opinią biegłego jest osąd o okolicznościach faktycznych, stanach lub zdarzeniach dla których poznania i wyjaśnienia wymagany jest określony zasób wiadomości specjalnych, wykraczających poza zakres wiadomości i doświadczenia życiowego ogółu osób inteligentnych i ogólnie wykształconych.

Natomiast połączenie z oględzinami innego środka dowodowego w postaci zeznań świadków następuje z reguły w celu stwierdzenia przeszłego stanu faktycznego, bądź przesłuchanie świadków w toku dokonywanych oględzin ma ułatwić prawidłowy odbiór tych zeznań i wyłącza w zasadzie możliwość nieporozumień co do relacjonowanego przedmiotu. Ponieważ uznane przez Sąd Apelacyjny za niewystarczające – oględziny zostały przeprowadzone bez udziału biegłego nie zachodzi potrzeba wskazywania i odróżnienia zakresu, w jakim ze względu na możliwość powiązań zbliżonych czynności - okoliczności faktyczne powinny być wyjaśnione w toku dokonywanych oględzin przez sąd, od zakresu w jakim ustalenie takie wchodzić będzie w zakres czynności biegłego zmierzających do wydania opinii. Biegły jest, także w toku oględzin, pomocnikiem sędziego przy ustalaniu, a także ocenie okoliczności faktycznych, wiążących się z przedmiotem opinii. Jego obowiązkiem jest wskazanie na istotne, czy specjalne dla oglądanego przedmiotu cechy, a nawet niesienie pomocy w prawidłowym

i precyzyjnym sformułowaniu opisu przedmiotu oględzin. Decyzja o udziale biegłego w zasądzonych oględzinach, jak i w kwestii, czy do rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości specjalne należy do sądu. Tylko w niektórych wypadkach - ściśle określonych – przeprowadzenie tego dowodu jest obligatoryjne. W wyroku z dnia 24 listopada 1999 r., I CKN 223/98 (Wokanda 2000, nr 3, s. 7) Sąd Najwyższy stwierdził, że dowód opinii biegłego, z uwagi na składnik wiadomości specjalnych, jest dowodem tego rodzaju, iż nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową, np. przesłuchaniem świadka. Jeżeli więc zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. sąd może dojść do wiadomości specjalnych wyłącznie poprzez skorzystanie z pomocy biegłego, to sąd dopuszcza się naruszenia art. 232 zdanie drugie k.p.c., skoro z urzędu nie przeprowadza dowodu z opinii biegłego, natomiast dowód ten jest niezbędny dla miarodajnej oceny zasadności wytoczonego powództwa. Por. w tym przedmiocie także orz. Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1997 r., II UKN 23/97 (OSNAPiUS 1997, nr 23, poz. 476, z dnia 13 marca 1997 r., III CKN 14/97 (OSNC 1997, nr 8, poz. 115) i uzasadnienie orzeczenia z dnia 25 marca 1997 r. III CKN 11/97 (OSNC 1997, nr 9, poz. 126).

Uchybienia zaskarżonego orzeczenia są dalej idące, bowiem Sąd drugiej instancji w ogóle nie wskazał na czym polegała wadliwość przeprowadzonego dowodu z oględzin i ustaleń na ich podstawie dokonanych zarzucając, iż Sąd niższej instancji dopuścił się naruszenia art. 278 § 1 k.p.c., co doprowadziło do sytuacji, w której strony zostały pozbawione prawa zadawania w toku przewodu sądowego pytań niezależnemu od nich rzeczoznawcy i zwalczania prezentowanego przezeń poglądu. Orzekając co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa, Sąd drugiej instancji skutkami dostrzeżonej wadliwości obciążył stronę powodową. Zasadnie zakwestionowane zostało także w skardze kasacyjnej stanowisko Sądu Apelacyjnego w odniesieniu do wysokości doznanej przez stronę powodową szkody, ograniczające się do stwierdzenia, że skoro pozwany zakwestionował to wyliczenie, koniecznym było zasięgnięcie opinii rzeczoznawcy, właściwego dla oceny zjawisk ekonomicznych i rachunkowości.

Sąd Okręgowy – w uzasadnieniu rozstrzygnięcia, częściowo uwzględniającego żądanie zapłaty – wskazał na zjawiska i fakty trudno uchwytnie w zakresie wysokości doznanej szkody, w wyniku naruszenia prawa ochronnego,

a to z uwagi na różnorodność i intensywność takiego czynu, którego następstwa nie zawsze możliwe są do jednoznacznego ustalenia i poznania (por. także uzasadnienie nie publ. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2004 r., I CK 300/04). Stąd zawsze jest możliwe zgłoszenie przez sprawcę szkody, przeciwstawnego do przyjętego przez Sąd orzekający kryterium oraz krytyki wobec przytoczonej w zaskarżonym wyroku argumentacji, co oczywiście nie przesądza – wbrew odmiennego zapatrywaniu wyrażonemu przez Sąd drugiej instancji – o konieczności zasięgnięcia opinii rzeczoznawcy, właściwego – jak to określono – dla oceny zjawisk ekonomicznych oraz rachunkowości, bez wskazania na czym polegała wadliwość, co do przyjętej przez Sąd pierwszej instancji, metody ustalenia szkody w postaci *lucrum cessans*. Postępowanie apelacyjne – chociaż jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym – zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Zakres swobody jurysdykcyjnej sądu drugiej instancji stanowił przedmiot wypowiedzi w orzecznictwie (por. w szczególności uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 – OSNC 1999, nr 7 – 8, poz. 124 oraz postanowienie z dnia 4 października 2002 r. III CZP 62/02 – OSNC 2004, nr 1, poz. 7 i powołane tam dalsze orzecznictwo). Oczywiście jest, że podjęcie przez sąd odwoławczy decyzji co do istoty sprawy, powinno być poprzedzone kontrolą przeprowadzoną przez ten sąd. Kontrola ta obejmuje badanie zgodności rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji z prawem, zgodności tej decyzji z dokonаныmi ustaleniami faktycznymi oraz adekwatności tych ustaleń do zebranego w sprawie materiału dowodowego. Kierunki oraz podmiotowy i przedmiotowy zakres kontroli wyznacza skarżący, wskazując – w przytoczonych zarzutach – wadliwości postępowania lub zaskarżonego orzeczenia, mające uzasadniać zgłoszony wniosek o uchylenie lub zmianę kwestionowanego orzeczenia. Sąd Apelacyjny nie rozstrzygnął o przytoczonych w uzasadnieniu orzeczenia Sądu pierwszoinstancyjnego faktach i zastosowanych przepisach prawa, skupiając się na poprawności postępowania tego Sądu w aspekcie aktywności stron w toku postępowania, przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji oraz funkcjonowania zasady kontrydiktoryjności i obowiązków stron w realizacji postanowień art. 6 k.c. i 232 k.p.c.

Rozstrzygnięcie skargi kasacyjnej nie wymaga omawiania obecnie ukształtowanego postępowania cywilnego i stopnia zbliżenia regulacji prawnej procesu cywilnego do modelu postępowania kontradiktoryjnego. W tradycyjnym ujęciu kontradykcyjność procesu oznacza, że powinność przedstawiania sądowi materiału faktycznego i dowodowego niezbędnego do rozstrzygnięcia sprawy spoczywa na stronach. Na powinność tę składają się dwa elementy: tzw. ciężar przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie stron (onus proferendi) oraz ciężar udowodnienia tychże faktów. Wypełniając swoją rolę w zakresie oceny materiału przedstawionego przez stronę Sąd pierwszej instancji uznał go za wystarczający do uwzględnienia żądania w zakresie określonym w sentencji orzeczenia tego Sądu. Czyli był to dowód w taki sposób wpływający na przekonanie tego Sądu orzekającego, iż skłoniło ten Sąd do uznania, że stanowi on podstawę do logicznej i zgodnej z rzeczywistym stanem rzeczy podstawę rekonstrukcji faktów stanowiących zasadnicze elementy stanu faktycznego leżącego u podstaw orzeczenia uwzględniającego powództwo. Podzielenie przez Sąd pierwszej instancji wnioskowanego przez stronę powodową kierunku postępowania dowodowego i uznanie określonych w pozwie faktów za udowodnione w stopniu pozwalającym na rozstrzygnięcie sporu merytorycznie, wyłącza formułowanie w odniesieniu do strony obciążonej ciężarem dowodu (art. 6 k.c.) zarzutu pasywnej postawy i nie wywiązania się z obowiązku w tym przepisie przewidzianego. Stwierdzone przez Sąd drugiej instancji błędy popełnione przez Sąd niższej instancji powinny być – zgodnie z wymaganiami ekonomii procesowej – naprawione z usunięciem skutków uchybień dowodowych przez ponowienie, z udziałem biegłego, przeprowadzonych już wcześniej dowodów, albo własnego – w tej instancji – postępowania dowodowego, przeprowadzonego w takim zakresie, w jakim to jest niezbędne do sprawdzenia zasadności oraz legalności zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Apelacyjny nie dokonał własnych ustaleń, uznając jednocześnie, że materiał zebrany w postępowaniu pierwszoinstancyjnym jest niewystarczający. Wadliwie jednakże przyjął, że istnieją przeszkody do przeprowadzenia własnego postępowania dowodowego w całości lub w części.

Powołany w skardze kasacyjnej art. 398³ § 3 k.p.c. wyłącza z zakresu podstaw tej skargi zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Skarżący nie może zatem – bez naruszenia tego przepisu – dowodzić, że podstawa faktyczna jest niekompletna w następstwie pominięcia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również nieprawidłowej oceny dowodów, a także wadliwości związanych z przyjęciem faktów powszechnie i urzędowo sądowi znanych, faktów przyznanych oraz nie zaprzeczonych i domniemań faktycznych. Nie może także skarżący wkraczać w uprawnienia sądu orzekającego wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. Pozostałe wadliwości i odchylenia od normalnego toku postępowania mogą być wykazane w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania. Jakkolwiek skarżący nie wyczerpał tych przepisów, to zarzuty zgłoszone w ramach podstawy skargi kasacyjnej przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. uzasadniają uwzględnienie tej skargi i uchylenie zaskarżonego wyroku w całości (art. 398¹⁵ i 398¹¹ § 1 k.p.c.) oraz przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania.